

Trzecia porażka z rzędu!

Data publikacji: 17.02.2019 18:31

Kryzys dopadł Stalowników? Podopieczni Vaclava Varadi ponieśli siódmą porażkę w ostatnich dziesięciu spotkaniach. W niedzielne popołudnie gościli, w Werk Arenie, Kometę Brno, ale gościnność wzięli sobie głęboko do serca, bo z kompletu punktów radowali się mistrzowie Czech.

□

Trzecie spotkanie z rzędu przed własną publicznością i trzecia porażka. W środę, trzy punkty z Trzyńca wywieźli hokeiści z Liberca, w piątek Hradca, a dziś ta sztuka powiodła się zawodnikom z Brna. I co ciekawe, wystarczyła im do tego jedna bramka.

To chyba jedyny pozytywny aspekt z niedzielnego meczu Stalowników – szczelna defensywa. W poprzednich dwóch spotkaniach inkasowali aż dziesięć bramek, a dziś tylko jedną. Zwycięskie trafienie padło dość szybko, bo Ondrej Nemeč już w 2. minucie wykorzystał grę w przewadze.

Sytuacje mnożyły się po obu stronach, ale żaden z hokeistów nie zdołał już skierować krążka do bramki. Kometa zainkasowała komplet punktów i plasuje się w tabeli na piątym miejscu, zaraz za trzynieckim klubem. Choć do końca sezonu zasadniczego pozostało jeszcze siedem spotkań, to istnieje spore prawdopodobieństwo, iż oba zespoły zmierzą się ze sobą w 1/4 finału play-off.

- Rostrzygnęły przewagi. Brno od razu z tej pierwszej strzeliło gola. U nas ten element mocno szwankuje ostatnio. Najbardziej martwi nas przewaga 5 na 3, w której nie zdobyliśmy bramki. Jeśli chcemy zdobywać punkty, musimy je wykorzystywać. Ale i tak chciałbym podziękować całej drużynie, która miała mocny punkt w postaci bramkarza. W sytuacji, w jakiej się znaleźliśmy, dzisiejszy występ był dobry - podsumował Marek Zadina, asystent Vaclava Varadi.

We wtorek czeka trzynieckich hokeistów mecz w Litwinovie, w ramach 46. kolejki Tipsport Extraligi. Początek spotkania o 17:20, a transmisja w CT Sport.

AP